

Q and A

Zajęcia z bezpośrednim udziałem
osoby prowadzącej i studentów.
Dobre praktyki

1. Moim zdaniem, użycie tego "profesjonalizmu" jest bardzo niefortunne, bo już sugeruje interpretację sformułowania "zajęcia z bezpośrednim udziałem nauczycieli akademickich lub innych osób prowadzących zajęcia i studentów". Utożsamia ono bowiem skomplikowane pojęcie "zajęcia" ze słowem "godziny", a to moim zdaniem nie jest w duchu ustawy.

W rekomendacji jednoznacznie wyjaśniono, jak rozumieć desygnaty tego wyrażenia.

2. Czy godziny odbywania praktyk zawodowych realizowanych u pracodawców zewnętrznych mogą być zaliczane do puli zajęć prowadzonych z bezpośrednim udziałem nauczycieli akademickich (po spełnieniu wymogów formalnych: zajęcia w rozumieniu prawa- efekty, treści itd.) lub innych osób prowadzących zajęcia w rozumieniu rekomendacji, jeżeli:
 - 1) na co dzień, bezpośredni nadzór nad studentem sprawuje praktycznie wyłącznie zakładowy opiekun praktyk, będący pracownikiem danej organizacji,
 - 2) uczelniany opiekun praktyk, będący nauczycielem akademickim pojawia się u pracodawcy tylko sporadycznie (np. hospitacje) oraz jest dostępny dla studentów w ramach dyżurów;
 - 3) zakładowy opiekun nie jest nauczycielem akademickim uczelni ani formalnie „inną osobą prowadzącą zajęcia” (nie ma z nim osobnej umowy), a jego obowiązki wobec studenta wynikają jedynie z umowy uczelnia–podmiot przyjmujący?
 - 4) 4) wyodrębnia określoną część (np. 700 godzin) jako godziny realizowane z bezpośrednim udziałem nauczyciela akademickiego lub innej osoby prowadzącej zajęcia, - a pozostałą część (np. 260 godzin) ujmuje jako pracę własną studenta związaną z praktykami (prowadzenie dziennika, samodzielne zapoznawanie się z dokumentacją wewnętrzną zakładu, opracowywanie sprawozdań),
 - 5) 5) Jeżeli w takiej konfiguracji dopuszczają Państwo zakwalifikowanie części godzin praktyk jako „godzin w kontakcie”, to czy wystarczy, że obowiązek zapewnienia dostępności zakładowego opiekuna wynika z umowy z podmiotem przyjmującym? Czy też konieczne jest zawarcie z tym opiekunem odrębnej umowy (np. cywilnoprawnej) i formalne potraktowanie go jako „innej osoby prowadzącej zajęcia” w rozumieniu rekomendacji? Ewentualnie czy określenie w regulaminie praktyk, albo ramowej umowie o realizację praktyk z instytucją, że zakładowy opiekun praktyk w zakresie realizacji zajęć studenckich praktyk zawodowych przez studenta pełni funkcję "innej osoby prowadzącej zajęcia"?

Ad 1) – 3) Tak, kluczowe jest zachowanie przesłanki interakcji w czasie rzeczywistym, mogą ją zapewniać różne osoby.

Ad 4) Tak, w taki sposób można dzielić całkowitą pulę godzin praktyk.

Ad 5) Tytuł prawny może być różnie konfigurowany, warunkiem sine qua non jest to, aby klarownie określono w nim zobowiązanie do opieki nad studentem na zasadzie dostępu do interakcji w czasie rzeczywistym.

3. Jak należy rozumieć wymogi ustawowe określające minimalny wymiar praktyk zawodowych (np. 6 miesięcy = 960 godzin dydaktycznych na studiach I stopnia i jednolitych magisterskich) w świetle Państwa rekomendacji dotyczącej kwalifikowania godzin jako „godzin w kontakcie”? Czy prawidłowe jest takie podejście, że z ustawowo wymaganej puli 960 godzin uczelnia:
 - wyodrębnia określoną część (np. 700 godzin) jako godziny realizowane z bezpośrednim udziałem nauczyciela akademickiego lub innej osoby prowadzącej zajęcia,
 - a pozostałą część (np. 260 godzin) ujmuje jako pracę własną studenta związaną z praktykami

(prowadzenie dziennika, samodzielne zapoznawanie się z dokumentacją wewnętrzną zakładu, opracowywanie sprawozdań), pod warunkiem, że łączny nakład pracy studenta nadal odpowiada wymaganym 960 godzinom? Inaczej mówiąc: czy minimalny wymiar praktyk (np. 960 godzin) należy traktować jako całkowity nakład pracy studenta (kontakt + PWS), czy jako minimalną liczbę godzin zajęć zorganizowanych (w praktyce głównie „w kontakcie”), a praca własna powinna być planowana „ponad” ten wymiar? I czy przy przyjęciu pierwszej interpretacji uczelnia nie naraża się na zarzut, że „realizuje za mało praktyk”, jeśli w dokumentacji programu wskaże np. 700 godzin w kontakcie + 260 godzin PWS, zamiast 960 godzin wyłącznie jako godziny w kontakcie? Odnoszę wrażenie że w tym miejscu ta najnowsza rekomendacja „rozjeżdża” się ze wcześniejszym stanowiskiem interpretacyjnym dotyczącym wymiaru praktyk.

Nie ma rozbieżności. PKA w żadnym stanowisku interpretacyjnym nie wyraziła poglądu, iż całkowita liczba godzin praktyk jest tożsama z liczbą godzin zajęć realizowanych z bezpośrednim udziałem osoby prowadzącej. Konieczność wyodrębnienia w ramach całkowitej liczby godzin zajęć praktyki zawodowe, liczby godzin pracy własnej, w niektórych wypadkach wynika wprost ze specyfiki kierunku studiów, standardów kształcenia, itp. (vide np. standardy kształcenia nauczycielskiego).

4. Będę bardzo wdzięczny za odniesienie się do tych dwóch kwestii, bo mają one kluczowe znaczenie dla tego, jak realnie zaprojektujemy jako uczelnia studenckie praktyki zawodowe i ogólnie kształt programu na przyszłe cykle kształcenia.

Jak wyżej

5. Dołączam się do pytania o praktyki, mają efekty, metody, sposób weryfikacji, prowadzi osoba wskazana. Czy można je wliczyć w godziny kontaktowe, na kierunkach praktycznych to bardzo ważna forma zajęć.

Jak wyżej

6. Panie Profesorze, będę wdzięczny jakby rozwinąć ten komentarz, bo przeczytał pan tylko pierwsze zdanie, a clue pytania jest poniżej - głównie kwestia dzielenia PWS + kontakt i umocowania zakładowych opiekunów praktyk

Jak wyżej

7. A co jeśli treści programowe, efekty itp. są przypisane do PRZEDMIOTU, a nie do formy prowadzenia tego przedmiotu, czyli wykładu, ćwiczeń itd.? Wtedy konsultacje są tylko jedną z form zajęć. Każda forma zajęć musi mieć przypisane efekty, treści, itd. Niby dlaczego? Rozporządzenie ws. studiów mówi, że program studiów określa „zajęcia lub grupy zajęć, niezależnie od formy ich prowadzenia, wraz z przypisaniem do nich efektów uczenia się i treści programowych zapewniających uzyskanie tych efektów” - podkreślam „niezależnie od formy”. Można zresztą różne formy zajęć w ramach danego przedmiotu traktować jako wspólną grupę zajęć - i dla niej określić efekty...

Tak, zgadza się, efekty, treści i sposoby weryfikacji są przypisane do zajęć, ale ocenie PKA podlega prawidłowość konstrukcji programu studiów z punktu widzenia możliwości realizacji efektów uczenia

się. Aby można było dokonać tej oceny, konieczne jest ustalenie jaką rolę, w tej kwestii, odgrywają konkretne elementy programu poszczególnych zajęć: formy, metody dydaktyczne, sposoby weryfikacji osiągnięcia efektów, itd. Uczelnia powinna przedstawić odpowiednie informacje w tej sprawie.

8. Czy "zajęcia z bezpośrednim udziałem nauczycieli akademickich lub innych osób prowadzących zajęcia i studentów" i "zajęcia organizowane przez uczelnię" (art. 67 ust. 3) to są synonimy?

Ta kwestia wymaga przeprowadzenia pełnego wnioskowania prawnego, jego wynik zostanie przedstawiony w późniejszym czasie.

9. Czy ustawodawca wyjaśnia co zrobić ze studiami inżynierskimi, na których student z założenia ma dużo pracy samodzielnej związanej z przygotowywaniem projektów, ich opisem, testowaniem, itp.? Dołożenie godzin kontaktowych mija się ze specyfiką studiów. W przypadku praktyk Uczelnia zawiera porozumienie z pracodawcą. Zazwyczaj bezpłatnie pracodawca zapewnia opiekuna praktyk, który jest w ciągłym kontakcie z praktykantem. Uczelnia nie zawiera z opiekunem umowy cywilno-prawnej. Gdyby musiała ją zawrzeć to na ile godzin? W przypadku profilu praktycznego praktyka to 960 godzin . Biorąc pod uwagę wysokość pensum nauczyciela akademickiego to ponad 2 etaty.

Odpowiedzi udzielono przy okazji pytań nr 2 i 7.

10. O ile dobrze zrozumiałem wypowiedź prof. Chmielnickiego sprzed kilkunastu minut, to stanowiska interpretacyjne nie są wiążące dla ekspertów PKA. Jeśli jest tak faktycznie, to jaki jest sens ich przygotowywania i publikowania? Obawiam się, że eksperci mogą się na nie powoływać.

Rekomendacje to poglądy na rozumienie prawa. Nie są wiążące, ale stanowią efekt szczegółowej, maksymalnie pogłębionej analizy prawnej i eksperckiej, opartej na szerokiej agregacji doświadczeń i opinii dotyczących praktyki stosowania prawa. Stanowią zatem cenny punkt odniesienia dla dokonania własnej egzegezy przepisów prawa.

11. Tego akurat bym się nie obawiał - póki co mieliśmy odwrotne przypadki, że to uczelnia musiała przywoływać konkretne sformułowania z tych stanowisk, bo opinie ekspertów były sprzeczne ze stanowiskami interpretacyjnymi PKA (np. w zakresie praktyk)

Jak wyżej

12. Mam zupełnie inne doświadczenia: zespół oceniający PKA zgłaszał zastrzeżenia formalne do programu studiów w oparciu wyłącznie o uchwałę interpretacyjną Prezydium PKA. To jak to w końcu jest: Uczelnię obowiązuje prawo powszechne, czy jednak PKA de facto rości sobie rolę "ukrytego" prawodawcy?

Publikacja poglądów organów stosujących przepisy prawa, na temat rozumienia treści norm prawnych to normalny element budowy systemu stanowienia i stosowania prawa, od bardzo dawna powszechnie znany i akceptowany.

13. Jeśli student zgodnie z programem studiów realizuje badania w laboratorium do swojej pracy np. magisterskiej (w ramach zajęć), gdzie w danym pomieszczeniu nie ma nauczyciela akademickiego, ale jest za to np. technik laboratoryjny to czy taki rodzaj czasu możemy zaliczyć do tzw. godzin w kontakcie? Jednocześnie student ma w całym ciągu powyższych zajęć możliwość zadawania pytań, ale wskazany np. technik laboratoryjny nie ma zaliczanych tych godzin do tzw. pensum nauczyciela akademickiego.

Vide per analogiam odpowiedź na pytanie nr 3. Obecność prowadzącego i studenta w tym samym pomieszczeniu nie jest warunkiem sine qua non zachowania przesłanki interakcji w czasie rzeczywistym.

14. Nie zastanawiamy się jak obejść przepisy (konsultacje, kontakt zdalny), tylko wystosujmy stanowisko do Ustawodawcy, żeby zweryfikował zapisy Ustawy i rozporządzeń. Mam wrażenie, że te wszystkie rozważania dotyczące tych obejść mają tę samą rangę, co epicykle, które miały poprawić teorię geocentryczną. A najgorsze, że to jest marnowanie naszej aktywności. Konsekwencją tego wywodu jest konkluzja, że liczba godzin przewidywanej pracy własnej nie może przekraczać liczby "godzin kontaktowych". Czy uważacie Państwo, że taka była intencja ustawodawcy? Czy to w ogóle nie jest wypaczenie tradycyjnego pojmowania pojęcia "studia"? Konsekwencją tego wywodu jest konkluzja, że liczba godzin przewidywanej pracy własnej nie może przekraczać liczby "godzin kontaktowych". Czy uważacie Państwo, że taka była intencja ustawodawcy? Czy to w ogóle nie jest wypaczenie tradycyjnego pojmowania pojęcia "studia"? Gdyby ustawodawca miał intencję określenia minimalnych liczb godzin zajęć dla różnych form studiów to by to zrobił wyraźnie. System ECTS wręcz zakłada, że praca własna studenta być elementem przeważającym w procesie kształcenia.

Pytanie powinno być skierowane do ustawodawcy.

15. Autorzy omawianej dziś rekomendacji utożsamiają pojawiające się w ustawie i rozporządzeniu sformułowanie "w ramach zajęć" z "w trakcie zajęć". Czemu zatem nie rozumiemy tak samo tego sformułowania w odniesieniu do przepisu o liczbie punktów ECTS "jaką student musi uzyskać w ramach zajęć z dziedziny nauk humanistycznych lub nauk społecznych, nie mniejszą niż 5 punktów ECTS", a w konsekwencji - nie wymagamy co najmniej 125 h takich zajęć? To jest istota problemu: "w ramach" to zdecydowanie szerszy termin niż "w trakcie".

Ta kwestia wymaga przeprowadzenia pełnego wnioskowania prawnego, jego wynik zostanie przedstawiony w późniejszym czasie.

16. Skoro mowa jest o tym, że kontakt z osobą podczas praktyki zawodowej wystarczy, że jest możliwy, to pytanie jaki procent godzin praktyki, z przypisanych ECTS można uznać jako godziny w bezpośrednim kontakcie przy tworzeniu programu studiów?

17. I jak to pogodzić z ustawowym wymiarem praktyk - boję się sytuacji, że przykładowo podzielimy 700 godzin na "kontakt" a 260 na PWS (zapoznavanie się z dokumentacją, wypełnianie dzienniczka itd) a dostaniemy zarzut, że za mały wymiar praktyk w programie. Zarówno w stanowisku interpretacyjnym z 2020 ani w teraźniejszej rekomendacji nie ma słowa na temat jak dzielić tę pracę własną. Niekiedy eksperci na wizytacjach negowali w ogóle dzielenie praktyk na PWS i kontakt. Pytanie o godziny kontaktowe, jeżeli mowa o zakładowym opiece praktyk. To nie jest nauczyciel i nie ma rozliczanych tych godzin w ramach pensum. Czy to wyklucza z godzin kontaktowych praktyki w zakładzie pracy?

Odpowiedzi udzielono we wcześniejszych pytaniach

18. Czy zapis w regulaminie pracy, że każda osoba prowadząca zajęcia (NA i inna osoba prowadzona zajęcia) musi przeprowadzić konsultacje w wymiarze określonym w tym regulaminie) jest wystarczający?

Przepisu regulaminu pracy muszą być zgodne z ustawą, w tym z jej postanowieniami o rozliczaniu czasu pracy.

19. Co z godzinami związanymi z egzaminami / zaliczeniami / zaliczeniami poprawkowymi. Te godziny nie są wliczane do pensum nauczycieli, nie są też wliczane do liczby godzin przedmiotu, natomiast są związane z osiągnięciem efektów uczenia się. Czy można je traktować jako zajęcia kontaktowe? Rozumiem logiczny wywód Pana Profesora dotyczący "bezpośredniego udziału nauczyciela" realizowanego zdalnie.

Mogą być przyjmowane różne rozwiązania w tej kwestii. Jeżeli dedykowany czas ma być kwalifikowany jako zajęcia, musi mieć przypisane co najmniej efekty, treści i sposoby weryfikacji.

20. Jednak przyjąwszy, że interakcja społeczna to wzajemne oddziaływanie (wpływanie) na siebie osób (np. rozmowa, współpraca, konflikt), trudno ująć mi powody nieuznawania przez komisję interakcji pomiędzy nauczycielem a studentami i studentkami (grupowo i indywidualnie) w przypadku e-learningu akademickiego, realizowanego w formie asynchronicznej (versus e-learning biznesowy). Tym bardziej, że takie zajęcia są zajęciami w normatywnym znaczeniu (kształtowane są zawsze przez zakładane efekty kształcenia, treści i metody weryfikowania tych pierwszych), co więcej – mają zawsze określony czas pracy studentów i studentek (a nie tak, jak był Pan Profesor uprzejmy przedstawić w swojej wypowiedzi na ten temat). Takie zajęcia odbywają się oczywiście przy zapewnieniu dostępu do informatycznej infrastruktury, umożliwiającej interakcję, a przede wszystkim są realizowane zgodnie z dobrymi praktykami, m.in. od 20 lat promowanymi w środowisku akademickim przez Stowarzyszenie e-Learningu Akademickiego.

Przesłanka interakcji w czasie rzeczywistym została wyprowadzona jako rozumienie zwrotu „bezpośredni udział”.

21. Ta interakcja jest więc nie tylko możliwa (dostępna), ale konieczna i realna! – wymuszona przez projekt kursu internetowego, który stanowi środowisko realnej współpracy grupy studenckiej i nauczyciela. Ta interakcja ma też zwykle zróżnicowane formy (a nie takie, jak Pan Profesor opisał). Są to m.in. moderowana przez nauczyciela dyskusja na forum dyskusyjnym, wspólne rozwiązywanie problemów (studia przypadków, kazusy itp.), konsultacje indywidualne i grupowe, głosowania i wyrażanie opinii przez studentów, a przede wszystkim zlecanie zadań i ich ocenianie czy wzajemne ocenianie (Peer Assessment). W każdym z tych przypadków wzajemne oddziaływanie nauczyciela i studenta jest realne i ma realne skutki (w formie potwierdzonych, częściowo lub niepotwierdzonych efektów kształcenia).

Jak wyżej

22. Skąd zatem ta dyskryminacyjna ostrożność Komisji w tej kwestii? P.S. Czyżby przykłady złych praktyk e-learningowych w niektórych szkołach prywatnych? Ale przecież złe praktyki nie powinny stanowić intencji stanowienia prawa.

Jak wyżej

23. Przyłączam się do tego głosu Czy w ramach przedmiotu można dzielić punkty na poszczególne formy zajęć, czy punkty są przypisane do całego przedmiotu. Uważam, że stosowanie żargonowego terminu "godzin kontaktowych" wymiennie z pojęciem ustawowym "zajęcia" jest niewłaściwe i wprowadza w błąd co do istoty problemu. Punkty ECTS nie wynikają z godzin zajęć "kontaktowych", tylko określają nakład pracy studenta potrzebny do osiągnięcia efektów uczenia się przypisanych do danych zajęć. Na jedno i te same zajęcia składają się i godziny "kontaktowe" (z wykładowcą w klasie) i związana z tymi zajęciami praca własna studenta, a punkty ECTS student uzyskuje za całe zajęcia po weryfikacji osiągnięcia efektów uczenia się; nie rozdziela się punktów za komponent godzin kontaktowych i godzin pracy własnej, ale one składają się na całkowitą liczbę ECTS za zajęcia. I cała liczba pkt ECTS za zajęcia jest osiągalna "w ramach zajęć z bezpośrednim udziałem nauczycieli akademickich".

Odpowiedzi udzielono wyżej.

24. Jaka jest wykładnia liczenia godzin pracy własnej studenta. O tym zagadnieniu było wiele publikacji na etapie wprowadzania procesu bolońskiego w Polsce na początku lat dwutysięcznych. Znam te publikacje, ale to liczenie jest czysto potencjalne, orientacyjne. Każdy student potrzebuje inną liczbę godzin do samodzielnego przygotowania się do zajęć.

Rozumienie godzin pracy własnej nie było przedmiotem rekomendacji, to osobne zagadnienie.

25. Skoro zajęcia to taka aktywność, która wpisana jest w pensum pracownika, to czy w takim razie pracownia magisterska musi być wpisana do pensum? mam pytanie względem informacji z POL-on <https://polon.nauka.gov.pl/pomoc/knowledge-base/inne-osoby-prowadzace-zajecia/> Wykaz pracowników twojego podmiotu obejmuje rekordy 1. nauczycieli akademickich, 2. innych osób prowadzących zajęcia, 3. osób prowadzących działalność naukową, 4. osób biorących udział w prowadzeniu działalności naukowej. Inne osoby prowadzące zajęcia to wszystkie osoby prowadzące zajęcia, które nie są zatrudnione na umowę o pracę lub nie są wcale zatrudnione w twoim podmiocie. Mogą to być: osoby zatrudnione na podstawie umów cywilno-prawnych, osoby prowadzące jednoosobową działalność gospodarczą, niezatrudnieni na uczelni, doktoranci prowadzący zajęcia, wykładowcy zatrudnieni w innym podmiocie, jeśli u nas pełnią funkcję promotora, osoby prowadzące zajęcia w ramach wolontariatu. Jeśli na sztywno połowa punktów ECTS ma być w formie zajęć dydaktycznych, to w przypadku studiów I stopnia mielibyśmy $180 \text{ ECTS} \times 25 \text{ (lub } 30) / 2 = 2250\text{--}2700 \text{ h}$ zajęć. Jak to się ma do limitów godzin na studiach? I jaki procent godzin przeznaczonych na pracę dyplomową powinien być liczony jako kontaktowy? Żaden przepis ustawy nie wskazuje "minimalnej liczby godzin zajęć" na studiach stacjonarnych. Wywodzenie tej liczby przez odniesienie do punktów ECTS i nieustawowego terminu "godzin kontaktowych" jest co najmniej nadinterpretacją, jeśli nie wykładnią contra legem. Jaka jest zasada liczenia godzin pracy własnej studenta na standardowych zajęciach (wykład-egzamin lub zajęcia o charakterze praktycznym, np. warsztat, ćwiczen

W pensum są rozliczane każde zajęcia, wynika to wprost z ustawy. Ustawa nie wskazuje desygnatów określenia „inne osoby prowadzące zajęcia”. Przedstawiony w pytaniu sposób obliczenia liczby godzin jest prawidłowy, w świetle jednoznacznego wyniku wykładni gramatycznej. Ustalenie liczby godzin „kontaktowych” i „pracy własnej” powinno być zawsze podporządkowane celom zajęć i możliwości osiągnięcia efektów uczenia się.

26. Jak liczyć "godziny kontaktowe" na praktykach przez opiekuna uczelnianego oraz mentora/opiekuna w instytucji przyjmującej studenta na praktyki?

Odpowiedź udzielono we wcześniejszych pytaniach.

27. Czy w dokumentach dotyczących praktyk (w karcie praktyki / programie praktyk itp.) wymagane są zapisy odnoszące się do godzin kontaktowych z opiekunem oraz sposobu monitorowania wykonywanych przez studenta zadań, jeżeli elementy te stanowią integralną część realizacji praktyk.

Zajęcia muszą mieć określone sposoby weryfikacji osiągnięcia efektów uczenia się.

28. Czy praktyki zawodowe prowadzone w zakładce pracy pod bezpośrednią opieką pracownika zakładu mogą być wliczone do godzin kontaktowych?

Pojęcie "godzin kontaktowych" pojawiło się w przestrzeni dyskusji na początku lat dwutysięcznych wraz z wdrażaniem procesu bolońskiego do polskiego szkolnictwa wyższego. O ile dobrze pamiętam rozumiano je jako komplementarny względem pracy własnej studenta element nakładu jego pracy (wyrażonej ECTS).

Odpowiedź udzielono we wcześniejszych pytaniach.

29. Tymczasem Komisja zaleca systemowe ustalenie liczby godzin z bezpośrednim udziałem nauczyciela akademickiego, tj. aby było wolne od arbitralności, tj. nie pozostawało w sferze decyzji nauczyciela. W konsekwencji oznacza to, że nauczyciel traci ustawowe prawo wolności nauczania – nie mogąc swobodnie kształtować nakładu pracy studentów zależnie od zakładanych efektów kształcenia, treści przedmiotu, a także grupy (której potencjał powinien na początku semestru rozpoznać!), czy wreszcie kierunku studiów, poziomu albo typu studiów. Tym samym traci kontrolę nad prowadzonym przez siebie procesem kształcenia, którego ramy są i tak ustawowo określone – nie mniej niż 50% ECTS w programie studiów, a nie w ramach przedmiotu nauczania (zajęć).

Program studiów jest przyjmowany przez organ uczelni, osoba prowadząca zajęcia nie decyduje ad hoc. Ocenie PKA podlega prawidłowość konstrukcji programu studiów z punktu widzenia możliwości realizacji efektów uczenia się. Aby można było dokonać tej oceny, konieczne jest ustalenie jaką rolę, w tej kwestii, odgrywają konkretne elementy programu poszczególnych zajęć, w tym wymiar godzin „kontaktowych” i pracy własnej, określony dla danych zajęć. Uczelnia powinna przedstawić odpowiednie informacje w tej sprawie.

30. Jaka jest zatem realna i interpretacyjno-prawna podstawa rekomendacji Komisji w tym aspekcie? Czy mogę prosić o wskazanie, z jakiego powodu usunięto ze wskaźników spełnienia standardów jakości kształcenia sformułowanie: „w przypadku studiów stacjonarnych liczba punktów ECTS uzyskiwana w ramach zajęć wymagających bezpośredniego udziału nauczycieli akademickich lub innych osób prowadzących zajęcia jest zgodna z wymaganiami”? Czy oznacza to, że kierownictwo PKA zaleca zespołom oceniającym, aby nie weryfikowały już spełnienia wymogu, zgodnie z którym co najmniej połowa punktów ECTS objętych programem studiów musi być uzyskiwana w ramach zajęć z bezpośrednim udziałem nauczycieli akademickich lub innych prowadzących? A może zmiana ta wynika z faktu, że wspomniany wymóg odnosi się jedynie do nazwy formy studiów, a nie do jakości kształcenia – skoro mniejsza liczba zajęć kontaktowych na studiach niestacjonarnych nie wyklucza zapewnienia odpowiedniego poziomu jakości? Ale w tabeli wskaźniki w RAPORCIE samooceny dalej jest zapis: łączna liczba punktów ECTS, jaką student musi uzyskać w ramach zajęć prowadzonych z bezpośrednim udziałem nauczycieli akademickich lub innych osób prowadzących zajęcia.

Vide odpowiedź na pytanie nr 27.

31. Stąd chyba jednak PKA dalej to kontroluje, skoro my Uczelnie musimy to wskazać. teraz we wskaźnikach są jeszcze godziny online do wykazania. prosimy o odpowiedzi na pytania. Czy można ograniczać zajęcia w bezpośrednim kontakcie z wykorzystaniem metod i technik kształcenia na odległość. Jeśli tak, to na bazie jakiego przepisu.

Określanie wymiaru zajęć w bezpośrednim kontakcie z wykorzystaniem metod i technik kształcenia na odległość nie było przedmiotem rekomendacji, to odrębne zagadnienie.

32. Kiedy będziemy kształcić kompetencje a nie wypełniać efekty, Europa zaczęła to w latach 70. Może warto zacząć ten kierunek chociażby w dyskusji. Na kierunkach medycznych mamy efekty i od tego kompetencje, powinno być odwrotnie. Ale "efekty uczenia się" oznaczają właśnie kompetencje (w zakresie wiedzy, umiejętności i kompetencji społecznych).

Pytanie do ustawodawcy.

33. Czy któraś z uczelni opracowała program, który spełnia kryterium właściwej relacji między liczbą godzin zajęć „kontaktowych” a przyznanymi punktami ECTS?

Sporo jest takich uczelni w Polsce. Polecam zajrzeć do Bazy ocen PKA i zajrzeć do uczelni, które mają decyzję na 6 lat -WSZYSCY tam mają spełnione godziny bezpośrednie. I 2250h na 1 stopniu i 1500h na 2 stopniu jeśli 4 semestry,

Pytanie dotyczy rozwiązań przyjętych na różnych uczelniach, a nie praktyki stosowania prawa przez PKA.

34. W par. 12 ust. 1 pkt 1, w którym jest mowa o "umożliwieniu synchronicznej i asynchronicznej interakcji" użyto koniunkcji. Czy w związku z tym zajęcia zdalne spełniające łącznie te dwa warunki. Inaczej mówiąc, czy ten przepis nie wyklucza prowadzenie zajęć zdalnych w trybie asynchronicznym.

Ta kwestia wymaga przeprowadzenia pełnego wnioskowania prawnego, jego wynik zostanie przedstawiony w późniejszym czasie

35. Czy tzw. zajęcia asynchroniczne to nie jest praca własna studenta, a zatem to nie są zajęcia. Zgodnie z par. 3 ust. 1 pkt 4 rozporządzenia MNiSW w sprawie studiów w programie studiów podaje się łączną liczbę godzin zajęć. Czy ta liczba obejmuje wyłącznie "zajęcia kontaktowe", czy również pracę własną studenta (np. zajęcia asynchroniczne)?

Przepisy operują dwiema (co najmniej) kategoriami (pojęciami) relewantnymi względem pytania: „zajęcia” i „zajęcia z bezpośrednim udziałem nauczycieli akademickich lub innych osób prowadzących zajęcia i studentów”. Z postulatu domniemania racjonalności prawodawcy należy wyprowadzić wniosek, iż desygnaty tych pojęć nie są identyczne. Z par. 3 ust. 1 pkt 6 rozporządzenia w sprawie studiów wynika, że należałoby wyodrębnić informację o liczbie godzin zajęć z bezpośrednim udziałem nauczycieli akademickich lub innych osób prowadzących zajęcia i studentów, przy czym odnośnie przesłanek wyodrębnienia tej liczby w odniesieniu do poszczególnych zajęć vide odpowiedź na pytanie.

36. Standardy kształcenia nauczycieli w zakresie pedagogiki przedszkolnej i wczesnoszkolnej określają, że program studiów powinien obejmować 301 punktów ECTS oraz 2800 godzin zajęć. Przyjmując, zgodnie z ogólną zasadą, że 1 punkt ECTS odpowiada 25 godzinom pracy studenta, realizacja 301 punktów ECTS wymagałaby łącznie 3762,5 godzin. Powstaje zatem pytanie, czy w takim ujęciu nie dochodzi do wewnętrznej niespójności. Czy liczba godzin wskazana w standardach została określona prawidłowo?

Ta kwestia wymaga przeprowadzenia pełnego wnioskowania prawnego, jego wynik zostanie przedstawiony w późniejszym czasie

37. Czy mógłby się Pan Profesor odnieść do poglądu, że "zajęcia" to jest całość, na którą składają się "zajęcia organizowane przez uczelnię" oraz indywidualna praca związana z tymi zajęciami? W tym ujęciu "zajęcia z bezpośrednim udziałem nauczycieli akademickich lub innych osób prowadzących zajęcia i studentów" byłyby takimi "zajęciami" w których ta część organizowana przez uczelnię przewiduje "godziny kontaktowe". Wykluczałoby to złe praktyki, w których większość zajęć byłaby realizowana w formie e-learningu. Zważywszy na moment uchwalenia ustawy, taka mogła być intencja ustawodawcy.

Vide odpowiedź na pytanie nr 32. Podzielam rozumienie intencji ustawodawcy.

38. W monografii prof. Kraśniewskiego (jak przygotować program zgodnie z KRK) na str. 67 jest podany przykład w którym dodane są do godzin kont. i godziny egzaminu i dyżuru żadnych żądań przerabianie dyżuru na zajęcia. To było główne pytanie na konferencji w Warszawie chyba w 2014 r. Prof. sam zauważył, że definicja studiów stacjonarnych jest niefortunna i nie taka była intencja twórców pomysłu. Intencją było wykluczenie studiów, które odbywają się w e-learningu a były nazywane stacjonarne. W definicji st. stacjonarnych powinno być 50% godzin zajęć w kontakcie (bez przeliczania na punkty, bo przeliczenie na punkty komplikuje tą def.). Problemem jest niefortunna definicja st. stacjonarnych. Pytania: Ile uczelni państwowych spełnia warunek studiów stacj. przy obecnej interpretacji. Czy PKA mogłaby zwrócić się do Ministerstwa z prośbą o weryfikację tej niefortunnej i bardzo trudnej do zrealizowania definicji (w świetle obecnych interpretacji). Również nas martwi, że tyle czasu poświęcamy def. zamiast jakości kształcenia.

Pytanie do ustawodawcy.

39. Jeżeli "przedmiot" jest nazwą nieaktualną, to błędna będzie nazwa "karta przedmiotu"? Należy zmienić na "karta zajęć"?

Podzielam pogląd, z tym że sylabus/karta zajęć nie są kategoriami normatywnymi, zatem ich nazwy w praktyce nie muszą być używane tak rygorystycznie, jak w przypadku instytucji zdefiniowanych normatywnie.

40. Jeśli mamy dyżur (z efektami i ECTS) traktować jako zajęcia kontaktowe to chyba powinny być w planie studiów. Warunkiem zaliczenia jest uzyskanie punktów. A jeśli student jest zdolny i nie potrzebuje konsultacji? Będzie miał niezaliczony dyżur?

Każde zajęcia powinny być ujmowane w planie studiów. Zajęcia muszą mieć przypisane sposoby weryfikacji osiągnięcia efektów, które podlegają wdrożeniu w trakcie realizacji zajęć.

41. Więc nie mówmy o godzinach tylko o punktach. Czy godziny w kontakcie MUSZĄ zawierać się w pensum. Na uczelni egzaminy (które wydają się że spełniają warunki godz kontaktowych) często nie są wliczane do pensum. Co w takiej sytuacji? Na uczelniach, gdzie mają decyzje na 6 lat mają to wszystko w pensum. A trochę tych uczelni w Polsce jednak jest. Biorąc pod uwagę zaprezentowany sposób wyliczania godzin kontaktowych proszę o Państwa stanowisko w sprawie ujętej w Standardzie kształcenia nauczycieli liczby punktów ECTS w powiązaniu z łączną minimalną liczbą godzin (uwzględniającą praktyki) zajęć zorganizowanych np. załącznik nr 2: 301 ECTSx25h/2=3762,5h, tymczasem wskazane jest 2800h. Jeżeli studia magisterskie uzupełniające trwają IV semestry, to czy można przypisać im 90 ECTS w świetle obowiązujących przepisów. W kwestiach związanych z poprawnie i dobrze realizowanego e-learningu akademickiego warto zwrócić się do Stowarzyszenia e-Learningu Akademickiego. To środowisko od 20 lat zajmuje się

tymi sprawami, także badawczo. Czy ustawodawca nie powinien w ustawie określić tej minimalnej liczby godzin zajęć zorganizowanych, jeśli tylko one mogą być zaliczone do zajęć kontaktowych?

Wykładnia przepisów rozporządzeń regulujących standardy nie była przedmiotem rekomendacji.

42. W jaki sposób interpretować kwestię konsultacji pod kątem (liczby)godzin w kontakcie? Czy jest jedno wzorcowe rozwiązanie? Na polskich uczelniach spotkamy kilka różnych podejść.

Jeżeli konsultacje mają być kwalifikowane jako zajęcia, muszą spełniać wymagania określone dla zajęć.

43. A co jeśli treści programowe, efekty itp. są przypisane do PRZEDMIOTU, a nie do formy prowadzenia tego przedmiotu, czyli wykładu, ćwiczeń itd.? Wtedy konsultacje są tylko jedną z form zajęć.

Odpowiedzi już udzielono wyżej.

44. Zdecydowanie się zgadzam. Na zajęcia składają się i godziny "kontaktowe" i praca własna studenta. Punkty ECTS są przypisywane za całość zajęć po weryfikacji osiągnięcia efektów uczenia się. Sprowadzanie zajęć do "godzin kontaktowych", nawet żargonowo, wprowadza w błąd.

Odpowiedzi już udzielono wyżej.

45. Szkoda, że rekomendacja nie omawia art. 12 ust. 2 "W przypadku zajęć kształtujących umiejętności praktyczne metody i techniki kształcenia na odległość mogą być wykorzystywane pomocniczo"?

To odrębne zagadnienie, przedmiotem rekomendacji nie była problematyka rozumienia kategorii zajęć kształtujących umiejętności praktyczne.

46. Skoro mowa jest o tym, że kontakt z osobą podczas praktyki zawodowej wystarczy, że jest możliwy, to pytanie jaki procent godzin praktyki, z przypisanych ECTS można uznać jako godziny w bezpośrednim kontakcie przy tworzeniu programu studiów?

Zależy od specyfiki kierunku, zajęć, celów kształcenia, przypisanych efektów uczenia się, itd.

47. Skoro zajęcia to taka aktywność, która wpisana jest w pensum pracownika, to czy w takim razie pracownia magisterska musi być wpisana do pensum?

Odpowiedzi już udzielono wyżej.

48. Bardzo proszę Pana Profesora o rozszerzenie wątku praktyk zawodowych - poza szczegółowymi pytaniami jakie zadano już w sekcji pytania i odpowiedzi, to bardzo bym był wdzięczny jakby szerzej opowiedzieć w jaki sposób zabezpieczyć to formalnie aby uznać prawidłowo zakładowego opiekuna praktyk za "inną osobę prowadzącą zajęcia" - nie ma z nim umowy uczelnia, tylko zakład pracy. Uczelnia tylko po weryfikacji akceptuje tego człowieka jako opiekuna praktyk.

Odpowiedzi już udzielono wyżej, przy okazji pytania nr 2.

49. Dzień dobry, proszę o wyjaśnienie jak należy rozumieć zapis z rozporządzenia doyczącego liczby zajęć online o charakterze praktycznym. Art. 12 ust. 2 mówi, że "W przypadku zajęć kształtujących umiejętności praktyczne metody i techniki kształcenia na odległość mogą być wykorzystywane pomocniczo". Czy nie oznacza to, że zajęcia praktyczne mogą być realizowane online w wymiarze nie większym niż 50%? A może jeszcze w mniejszym stopniu?

To odrębne zagadnienie, przedmiotem rekomendacji nie była problematyka rozumienia kategorii zajęć kształtujących umiejętności praktyczne.

50. Jakie rozwiązanie w zakresie konsultacji proponują Państwo jako wzorcowe pod kątem głównego tematu spotkania?"

Prezentacja rozwiązań wzorcowych wykracza poza przedmiot omawianej rekomendacji (jest nim egzegeza norm prawnych)

51. W przypadku praktyk, Uczelnia zawiera porozumienie z pracodawcą, w której jest zawarty zapis, że z pracodawcą wyznacza zakładowego opiekuna. Praktyka jest bezpłatna, a więc ani pracodawca ani Uczelnia nie ponosi z tego tytułu kosztów. Natomiast praktyka odbywa się w bezpośrednim kontakcie z opiekunem. Czy w takiej sytuacji możemy mówić o "innej osobie prowadzącej zajęcia"?

Odpowiedzi już udzielono wyżej, przy okazji pytania nr 2.

52. Czyli można przyjąć, że student nie musi w ogóle uczestniczyć w wykładach i zajęcia te będą zaliczone jako kontaktowe?

Tak, ale należy rozważyć, czy całkowita absencja nie stanowi przeszkody do osiągnięcia efektów uczenia się przypisanych do zajęć.

53. Niestety, nawet w raportach pokontrolnych PKA z bieżącego roku można wskazać expressis verbis sformułowania, że jeśli wykłady są nieobowiązkowe, to nie można im przypisać punktów ECTS, gdyż nie będą zrealizowane efekty uczenia się.

Mogą występować sytuacje szczególne, wynikające np. ze standardów kształcenia.

54 Chciałem zwrócić uwagę, że wyliczenie mówiące, że liczba godzin w programie studiów ma wynosić 25*30*liczba semestrów /2, jest o tyle problematyczne, że sam Minister NiSW nie stosuje takiego przeliczania w swoich rozporządzeniach. W przykładowo w określonych standardach kształcenia dla kierunków studiów mamy wskazane następujące liczby godzin: pedagogika specjlna (10 sem.) - 2690 godz. logopedia (10 sem.) - 3090 godz. pedagogika wczesnoszkolna i przedszkolna - 2860 godz. etc. Gdyby przyjąć rozumowanie przedstawione przez Pana Profesora, standardy wydane przez MNiSW byłyby niezgodne z ustawą...

Uwaga do ustawodawcy.

55. Wcześniej było powiedziane, że kontaktowe godziny tylko gdy jest umowa podpisana z wykazaniem godzin.. a teraz Pan Profesor mówi, że praktyki mogą być zaliczone do bezpośredniego kontaktu, a tam umowy z danym opiekunem nie są podpisywane.. to jakaś rozbieżność.. chyba, że nie zrozumiałam..

Vide odpowiedź na pytanie 2.

56. Czy ten warunek mówiący o tym że co najmniej połowa ECTS/liczby godz. powinna pochodzić z godzin kontaktowych dotyczy tylko sumy ECTS/liczby godz. dla całego programu studiów, czy dla poszczególnych zajęć również?

Vide odpowiedź na pytanie 29.

57. Czy w takim razie, jeżeli egzamin jest w sesji egzaminacyjnej, czyli już poza zajęciami wliczamy je do godzin dydaktycznych nauczyciela?

Vide odpowiedź na pytanie 19.

58. Czy praktyki zawodowe realizowane w ramach własnej działalności można zaliczyć do godzin kontaktowych? Czy sporadyczny(najczęściej w momencie zaliczenia) kontakt jest wystarczający aby zaliczyć te zajęcia do kontaktowych?

Ad zdanie pierwsze: tak, pod warunkiem możliwości ustalenia, iż zrealizowano te same wymagania/elementy programu studiów, co w przypadku zajęć organizowanych przez uczelnię. Ad zdanie drugie: kontakt incydentalny/rzeczywisty nie wydaje się równoważny stałemu dostępowi do interakcji w czasie rzeczywistym.